

Sygn. akt I ACa 879/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko (...)Sp. z o.o. w W. i T. B. (1)

przy udziale Prokuratora Prokuratury (...) w K.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 marca 2017 r. sygn. akt I C 1743/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych łącznie kwotę 8.640 zł (osiem tysięcy sześćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Zbigniew Ducki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 879/17

UZASADNIENIE

Powód K. N. w ostatecznie sformułowanym żądaniu pozwu skierowanym przeciwko pozwanym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz przeciwko T. B. (2) domagał się ochrony swoich dóbr osobistych tj. zdrowia psychicznego oraz godności, dobrego imienia, wizerunku, poprzez nakazanie pozwanym, aby na rozprawie nagrywanej w formie video wygłosili do kamery oświadczenie o poniższej treści – przy czym za(...) sp. z o.o. oświadczenie wygłosić winien osobiście prezes zarządu spółki:

„Niniejszym oświadczam, że naszego klienta potraktowaliśmy jak „przedmiot” bo bezprawnie spółka(...) (sieć P.) nie uznała, że umowa z klientem jest rozwiązana i w ten sposób chciała uzależnić go od swojej woli, co oznacza, że chciała zrobić z niego niewolnika, wpychała mu na siłę usługę o niskiej jakości bez umowy której nie chciał i domagała się za to nienależnych jej pieniędzy.

Oświadczamy, że bezprawnie nasłaliśmy na ww. osobę firmę windykacyjną, nękaliliśmy tą osobę domagając się od niej nienależnych nam pieniędzy, czym doprowadziliśmy do traumy, pogorszenia zdrowia, do depresji i nerwicy lękowej u tej osoby.

Oświadczamy, że dokonanie przez sp. z o.o. wpisu do międzyoperatorskiej bazy danych o rzekomym zadłużeniu K. N. było działaniem bezprawnym. Oświadczamy także, że nie jest prawdziwym twierdzenie jakoby K. N. obawiając się konieczności poniesienia kosztów procesu, działał z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

Oświadczamy, że nasza wypowiedź „K. N. obawiając się konieczności poniesienia kosztów procesu, działał z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli” zawarta w naszym pozwie, napisanym do sprawy sygn. akt 1674/14, Sąd Rej. Dla K. jest kłamstwem i nieprawdą.

Natomiast prawdą jest, o czym wiedzieliśmy z dowodów i faktów które są nam znane, że K. N. nie był dłużnikiem spółki P4 i nie obawiał się przegranej w sądzie bo miał świadomość, że:

a) nie było żadnego długu zgodnie z faktem, że spółka P4 uznała powództwo w sprawie sygn. akt I C UPR 1047/10/S, potwierdzone prawomocnym wyrokiem i z tego uznania powództwa wynika, że K. N. nic nie był winien spółce (...), bo zaakceptowano fakty wymienione w pozwie, czyli to że nie było żadnego długu;

b) nie miała podstawy do wniesienia do sądu pozwu przeciwko K. N. o zapłatę za usługi telekomunikacyjne, bo nie było żadnego długu, bo nic nie był winien;

c) że przed dokonaniem wpisu nazwiska osoby K. N. do międzyoperatorskiej bazy danych z informacją, że zalega z płatnościami wobec pozwanej spółki, nie dostarczała mu faktur w taki sposób aby mógł się z nimi zapoznać. A to oznacza, że nie mogła twierdzić, że jest on jej dłużnikiem i że jakoby dlatego może wpisać go do międzyoperatorskiej bazy danych, bo operator telefonii mobilnej nie może dokonywać wpisu do rejestru dłużników w sytuacji gdy nie dostarcza faktur;

d) zgodnie z art. 60 k.c. spółka (...) oświadczyła w sposób dostateczny poprzez swoje zachowanie tj. poprzez nie wniesienie do sądu od samego początku sporu (w czasie dokonania darowizny to było ponad dwa lata, a obecnie tj. już ponad pięć lat) poprzez nie wniesienie pozwu o zapłatę za swoje usługi, co oznacza, iż spółka (...) od samego początku oświadczyła w ten sposób, że odstąpiła od samego początku od swojego roszczenia, przy założeniu gdyby dług istniał.

Dlatego K. N. nie miał czego obawiać się bo te ww. fakty dawały mu przekonanie, że wygra sprawę. Ponadto dowodami dostarczonymi w terminie, w procesie wykazał szczegółowo informacje niezbędne dla biegłych, o których wnioskował w pozwie, co dawało mu przekonanie, że wygra sprawę. Oświadczam, iż prawdziwą przyczyną przekazania darowizny był zły stan zdrowia psychosomatycznego K. N., który uniemożliwiał mu pokazywanie się wśród ludzi, bo było mu wstyd pokazywać się z takimi lękowo nerwicowymi dolegliwościami, z takim roztrzęsieniem co wykazuje dowód: w załączniku do niniejszego oświadczenia dołączam ksero z pierwszej strony karty pacjenta K. N. z jego pierwszej wizyty u lekarza z dokładnym opisem w jakim stanie był we wrześniu 2012 r. tj. w czasie dokonania darowizny. Zobowiązuję się nie dokonywać takiego naruszenia dóbr osobistych w przyszłości”.

Oświadczamy, że z powodu że kłamaliśmy przed sądem, że działaliśmy niezgodnie z prawem, niezgodnie z art. 3 k.p.c., bo niezgodnie z dobrymi obyczajami, bo kłamanie to nie są dobre obyczaje, zwracamy do sądu klauzulę wykonalności, a pieniądze które bezprawnie pobraliśmy od taty powoda w całości zwrócimy wraz z odsetkami ustawowymi.

Przepraszamy pana K. N. za dokonanie w/w wpisu, niesłuszne pomówienia, a także za bezzasadne obciążanie fakturami notami debetowymi po rozwiązaniu umowy, niedoręczanie w/w faktur i not, a następnie skierowanie wierzycelności z nich do windykacji”.

Nadto powód wniósł, o:

- 1) zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 2.000.000 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną wywołaniem rozstroju zdrowia psychicznego (art. 455 k.c.) oraz krzywdę spowodowaną naruszeniem jego dóbr osobistych art. 448 k.c.), tj. za blisko 7 lat (od połowy 2010 r. do teraz) nękania powoda, doprowadzenie do pogorszenia zdrowia, naruszenie dobrego imienia powoda i skierowanie do windykacji przeciwko niemu nieistniejącego i nienależnego długu;
- 2) nakazanie pozwanemu(...)sp. z o.o. – pod rygorem nałożenia dodatkowego obowiązku zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 200.000 zł - usunięcia wpisu z międzyoperatorskiej bazy danych i ze wszystkich biur informacji gospodarczej, itp. o rzekomym długu powoda wobec pozwanego;
- 3) ustalenie i nałożenie na pozwanych dodatkowego obowiązku zapłaty zadośćuczynienia w przypadku nie złożenia powyżej wskazanych oświadczeń w wysokości 10 mln zł;
- 4) nakazanie pozwanym przeprowadzenia informacyjnej kampanii społecznej w mediach, której celem będzie na podstawie przykładu powoda ostrzeżenie całego społeczeństwa przed bandyckimi praktykami, które uprawia pozwana spółka, w postaci odmowy rozwiązania umowy, ciągnięcia tej umowy na siłę wbrew woli klienta, wpychania w ten sposób bardzo złej jakości usług i żądania za to pieniędzy czy domagania się blisko siedem lat nienależnych jej pieniędzy i nasyłania w tym celu bezprawnie windykatorów. Społeczna kampania informacyjna ma być opublikowana przez pozwaną na jej koszt, w formie plakatu o wymiarach 1 metr na 1 metr, poprzez zamieszczenie go na wejściach (na szybach) do wszystkich salonów sprzedaży sieci P. w całym kraju. Czas w jakim ma być publikowane to trzy lata, pod rygorem nałożenia na pozwanych dodatkowego obowiązku zapłaty zadośćuczynienia w przypadku nie wykonania ww. kampanii w wysokości 50 mln zł. Społeczna kampania informacyjna ma być opublikowana w mediach przez pozwaną spółkę na jej koszt, w celu osiągnięcia dużej skuteczności treść spotów reklamowych, ilość emisji i w których mediach mają być emitowane spoty, kampania ma być opracowana i zaplanowana przez renomowaną uznaną za najlepszą na świecie agencję reklamową i dom mediowy. Na ten cel społeczny pozwani mają przeznaczyć tyle pieniędzy ile wyliczą za swoją pracę ww. agencje. Wybór obu agencji ma być prowadzony pod nadzorem powoda. Pod rygorem nałożenia na pozwanych dodatkowego obowiązku zapłaty zadośćuczynienia w przypadku nie wykonania ww. kampanii w wysokości 50 mln zł;
- 5) nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności;
- 6) zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych;
- 7) o nieobciążanie powoda kosztami procesu na zasadzie art. 102 k.p.c. (na wypadek oddalenia powództwa).

Na uzasadnienie żądania pozwu powód podał, że na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie jaka odbyła się w dniu 31 stycznia 2013 r. spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i jej pełnomocnik pani T. B. (1) powiedziała nieprawdę w stosunku do powoda twierdząc, że „K. N. jest dłużnikiem spółki (...) i że nie płacił”. W ocenie powoda powyższe sformułowanie jest nieprawdziwe, powód nie ma żadnego długu w stosunku do(...) sp. z o.o., gdyż spółka ta uznała powództwo w sprawie o sygn. akt I C Upr 1047/10/S, a więc uznała twierdzenie pozwu, iż powód nie był tej spółce nic winien. Powód podniósł, że uznając powództwo pozwana spółka przyznała przytoczone w pozwie fakty, tj.: że umowa na usługę głosową została rozwiązana bez kary umownej, tj. zgodnie z pkt (...)aneksu do umowy, że bezzasadnie obciążała powoda fakturami za usługę głosową bo usługa ta była opłacona, że usługa za Internet została opłacona i bezpodstawnie księgowano pieniądze na usługę internetową jako na usługę głosową. Pozwana spółka (...)od ponad pięciu lat (co najmniej od 8 listopada 2010 r.) utrzymuje bezprawnie i bezpodstawnie wpis powoda do rejestru dłużników. Powód podał, że przed dniem 8 listopada 2010 r. nie otrzymał żadnego zawiadomienia od

pozwanej o zamiarze dokonania wpisu powoda do rejestru dłużników, mimo że zgodnie z art. 14 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych powinien był otrzymać. Zatem przedmiotowy wpis jest w ocenie powoda nielegalny i narusza jego dobra osobiste. Nadto przed dokonaniem wpisu do rejestru dłużników pozwana spółka nie dostarczyła powodowi faktur w taki sposób aby mógł się z nimi zapoznać. Niedostarczenie faktur w ocenie powodowa oznacza, iż nie było żadnego długu, nie było podstawy do płacenia i wiedzy czy jest coś do zapłacenia. W ocenie powoda wbrew jego woli zapisanej na przekazie pieniężnym że jest to „zapłata za usługę dostęp do Internetu” księgową zaksięgowano te pieniądze na nieistniejącą już „usługę rozmów głosowych”, co oznacza, że usługa „dostęp do Internetu” była opłacona w całości. Z tego powodu pozwana nie mogła zdaniem powoda twierdzić, iż jest on jej dłużnikiem i wpisać go do rejestru długów, gdyż operator telefonii mobilnej nie może dokonywać wpisu do rejestru dłużników w sytuacji gdy nie dostarcza faktur. Nawet gdyby istniał jakiś dług, to spółka (...) odstąpiła od samego początku (tj. od pięciu lat kiedy umowy zostały rozwiązane) od swojego roszczenia, odstępując od wniesienia pozwu i dochodzenia go przed sądem. W ocenie powoda ewentualne roszczenie jest przedawnione od ponad trzech lat, gdyż zdaniem powoda umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych – może być zakwalifikowana do grupy umów, do których z mocy art. 750 k.c. mają odpowiednio zastosowanie przepisy o zleceniu, na poparcie tej tezy powód przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1999 r., sygn. akt III CKN 450/98 OSNC 2000, nr 5, poz. 97. Powód wskazał, że zgodnie z art. 14 ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych aby móc dokonać wpisu do rejestru dłużników muszą być spełnione łącznie trzy warunki: dług musi wynosić 200 zł lub więcej, musi trwać dwa miesiące i konsument musi być z miesięcznym wyprzedzeniem zawiadomiony o zamiarze wpisania jego nazwiska do rejestru dłużników w taki sposób aby mógł się z tym zawiadomieniem zapoznać tj. do rąk własnych. Powód podał, że w jego przypadku nie był spełniony żaden wyżej wymieniony warunek.

Powód podniósł, że powyższe działania pozwanych polegające na podawaniu o nim nieprawdziwych informacji są dla niego denerwujące i wywołujące przewlekły stres w postaci nerwicowego lęku o to, że jest postrzegany jako dłużnik i osoba niewypłacalna. Stres ten powoduje pogorszenie się jego zdrowia psychicznego, nasilenie się depresji, nerwicy lekowej i innych objawów psychopatologicznych. Zdaniem powoda powyższe „kłamstwa” pozwanych powodują postrzeganie go jako dłużnika i osoby niewypłacalnej, co skutkuje odmowami sprzedaży m. in. usług telekomunikacyjnych. Powyższe bezprawne działania pozwanych spowodowały zdaniem powoda pogorszenie jego zdrowia psychicznego, a także naruszenie jego godności. Podniósł, że istnieje związek pomiędzy bezprawnymi działaniami pozwanych, a przyczyną jego depresji i nerwicowych leków, którym były rozprawy sądowe, gdzie przeciwną stroną postępowania była spółka(...) sp. z o.o. (...) przyczynę lęków powoda zdiagnozował lekarz psychiatra. Powód wskazał, że najpierw od połowy 2010 r. do maja 2011 r. (kiedy to Sąd Rejonowy dla K. Ś. rozwiązał umowę powoda z pozwaną spółką w sprawie o sygn. akt I C upr 1047/10) P4 sp. z o.o. odmawiała mu rozwiązania umowy, co spowodowało konieczność wniesienia sprawy do sądu o ustalenie, że umowa jest rozwiązana, a także przewlekły stres u powoda przez rok, o to, że spółka nie chce rozwiązać z nim umowy. Nadto od roku pozwana spółka nasyła na powoda firmę windykacyjną celem windykacji nieistniejącego długu, gdyż powód nic nie jest winien (...) sp. z o.o., takie działania są nękaniami powoda, pozwana spółka domaga się od powoda nienależnych jej pieniędzy za okres od 5 do 30 września tj. za czas gdy umowa nie istniała i tym bezprawnie dręczy powoda.

Odnośnie wypowiedzi w której pozwani zdaniem powoda naruszyli jego dobra osobiste tj. iż: „K. N. obawiając się konieczności poniesienia kosztów procesu działał z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli”, powód wskazał, że użyto jej w pozwie z dnia 14 lipca 2014 r. skierowanym przeciwko ojcu powoda, w sprawie o sygn. akt VI C 1674/14/S. Powód podał, że powyższa wypowiedź jest nieprawdziwa, że nie dokonał czynności z pokrzywdzeniem wierzycieli, a powodem darowizny był jego zły stan zdrowia psychicznego, w szczególności nasilająca się nerwica lękowa i depresja, nie zaś zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Przedmiotowe „kłamstwo” pozwanych, iż K. N. działa w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli wywołało u niego rozstrój zdrowia psychicznego spowodowany stresem o to, że ktoś w taką informację uwierzy i będzie mieć negatywne wyobrażenie o powodzie.

Reasumując powód wskazał, że nie był dłużnikiem pozwanych i nie działał z zamiarem pokrzywdzenia kogokolwiek. Powyżej przytoczonymi nieprawdziwymi wypowiedziami pozwani przypisali mu cechy, których nie posiada i które

powodują zagrożenie dla jego dóbr osobistych w postaci dyskredytacji jego osoby. Powoduje to naruszenie dóbr osobistych powoda, takich jak zdrowie psychiczne, godność, poczucie własnej wartości, wizerunek i dobre imię.

Strona pozwana (...) sp. z o.o. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2017 r. sygn. akt I C 1743/15 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt I) zasądził od powoda K. N. na rzecz strony pozwanej (...)sp. z o.o. w W. kwotę 7.577 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II), oraz zasądził od powoda K. N. na rzecz pozwanej T. B. (1) kwotę 7.577 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 1 czerwca 2010 r. powód zawarł z (...) sp. z o.o. aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w umowie m. in. określono czas trwania umowy na 24 miesiące, wartość ulgi 1157 zł. W pkt 9 aneksu zapisano, że operator może zmienić warunki umowy, w takim przypadku operator doręczy abonentowi na piśmie treść każdej proponowanej zmiany warunków umowy z wyprzedzeniem co najmniej jednego okresu rozliczeniowego przed wprowadzeniem zmian w życie. Wtedy operator poinformuje abonenta o prawie wypowiedzenia umowy, jeśli abonent nie zaakceptuje zaproponowanych zmian. W razie skorzystania przez abonenta z powyższego uprawnienia, operatorowi nie przysługuje roszczenie odszkodowawcze, a także zwrot ulgi, chyba że konieczność wprowadzenia zmian wynika bezpośrednio ze zmiany przepisów prawa, w tym również usunięcia niedozwolonych postanowień umownych.

Pismem z dnia 18 sierpnia 2010 r. sieć P. przeprosiła powoda za mylną informację, iż zniżka została odłączona od konta, wskazała, iż nie ma podstaw do rozwiązania umowy.

W dniu 3 września 2010 r. została wystawiona przez pozwaną spółkę faktura nr (...) z terminem płatności określonym na dzień 17 września 2010 r., na kwotę 85,56 zł, z czego za usługi telekomunikacyjne 50,56 zł, za usługi telekomunikacyjne tj. Internet – 35 zł. Przedmiotowe opłaty naliczone były za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. Abonament za okres od 1 września 2010 r. do 30 września 2010 r.

W dniu 8 listopada 2010 r. powód wyraził zgodę na udostępnienie przez (...) sp. z o.o. (operatora sieci O.) swoich danych osobowych dla (...) S.A. (operatora sieci (...)), (...) sp. z o.o. (operatora sieci Era), (...) sp. z o.o. (operatora sieci P.), oraz (...) S.A. (operatora sieci P.) w celu uzyskania informacji o fakcie ewentualnego zaprzestania regulowania płatności z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych wobec wspomnianych Operatorów lub o fakcie zgłoszenia utraty dokumentów potwierdzających tożsamość.

Pismem z dnia 8 sierpnia 2011 r. firma (...) sp. z o.o. poinformowała powoda, iż otrzymała zlecenie na odzyskanie zadłużenia względem (...) sp. z o.o. w W. (operatora sieci P.), wynikającego z niezapłaconych należności tytułem świadczonych usług telekomunikacyjnych. Kwota zadłużenia na dzień 8 sierpnia 2011r. wyniosła 1.080,68 zł. Powód został wezwany do spłaty zadłużenia do dnia 15 sierpnia 2011 r. z tą informacją, iż w przypadku braku spłaty mogą zostać podjęte działania przez Inspektora Terenowego bezpośrednio w miejscu zamieszkania powoda, zmierzające do windykacji wymagalnej wierzytelności.

Na zadłużenie złożyły się następujące nieuregulowane płatności:

- faktura VAT (...) wystawiona w dniu 3.08.2010 r. z terminem płatności na 17.08.2010 r. na kwotę 20,80 zł + odsetki 2,60 zł;
- faktura VAT (...) wystawiona w dniu 3.09.2010 r. z terminem płatności na 17.09.2010 r. na kwotę 85,56 zł + odsetki 9,75 zł;

- faktura VAT (...) wystawiona w dniu 3.10.2010 r. z terminem płatności na 18.10.2010 r. na kwotę 84 zł + odsetki 8,65 zł;
 - nota debetowa (...) wystawiona w dniu 18.02.2011 r. z terminem płatności na 04.03.2011 r. na kwotę 773,69 zł + odsetki 41,89 zł;
 - nota debetowa (...) wystawiona w dniu 18.02.2011 r. z terminem płatności na 04.03.2011 r. na kwotę 50,98 zł + odsetki 2,76 zł;
- dowód: zawiadomienie o wizycie inspektora terenowego z dnia 08.08.2011 r. k. 189;

W dniu 5 września 2011 r. (...) sp. z o.o. działając w imieniu wierzyciela (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zwróciła się do powoda z propozycją umorzenia not debetowych wraz z odsetkami w przypadku zapłaty za wszystkie faktury w całości do dnia 12 września 2011 r. oraz podpisania porozumienia o nowej aktywacji. Powód K. N. jest pacjentem Poradni P. (...) Szpitala (...) w K. z powodu przewlekłych objawów depresyjno – lękowych od 11 października 2012 r. do chwili obecnej.

W dniu 10 czerwca 2015 r. powodowi odmówiono sprzedaży usług mobilnych w salonie sieci O. w Galerii (...) w K., z powodu zalegania z płatnościami wobec sieci P. . Pozwem z dnia 30 listopada 2010 r. powód domagał się ustalenia, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 1 czerwca 2010 r. nr umowy (...), nr aneksu (...) została rozwiązana z dniem 4 września 2010 r.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka (...) sp. z o.o. wskazała, że nie kwestionuje roszczenia powoda i przyznaje, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawarta w dniu 20 lipca 2007 r. nr umowy (...), została rozwiązana z dniem 4 września 2010 r.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2011 r. Sąd Rejonowy dla K. Ś. wK., Wydział I Cywilny ustalił, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 01 czerwca 2010 r. nr umowy (...) (...), nr aneksu (...) zawarta w K. w dniu 08 czerwca 2010 r. została rozwiązana z dniem 04 września 2010 r.

Pozwem z dnia 6 czerwca 2011 r. (sprawa o sygn. akt I C 1012/11) powód wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. kwoty 5.814.294.500 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę liczonymi od dnia wniesienia pozwu, za straty jakie powód poniósł na skutek tego, że pozwana (...) sp. z o.o. błędnie rozliczyła jego opłaty za Internet jako opłaty za telefon, odcięła powodowi dostęp do Internetu, a dodatkowo uniemożliwiła mu zakup abonamentowej usługi internetowej w innych sieciach. Brak możliwości zakupu abonamentowych łącz internetowych uniemożliwił powodowi realizację projektu nad którym pracował od połowy 2009 r. tj. wyszukiwarki multimedialnych. W dniu 11 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo. Apelacja powoda od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1264/12. W tamtej sprawie Sąd ustalił, że:

1) W dniu 26 maja 2010 r. powód K. N. zawarł z pozwaną (...) sp. z o.o. aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych Internetowych, określając czas trwania umowy na 12 miesięcy oraz ustalając ulgę w wysokości 120 zł. W dniu 1 czerwca powód zawarł ze stroną pozwaną aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych telefonicznych określającą czas trwania umowy na 24 miesiące oraz ulgę na kwotę 1.157 zł.

2) Wyrok Sądu Rejonowego dla K. Ś. z dnia 12 maja 2011 r., sygn. akt I Cupr 1047/10/S ustalił jedynie, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 1 czerwca 2010 r. została rozwiązana z dniem 4 września 2010 r. przy czym uzasadnienie tego wyroku nie było sporządzone. Sam fakt rozwiązania umowy z określoną datą nie przesądza braku zadłużenia powoda w stosunku do pozwanej spółki. Wyrok ten nie przesądza także po czyjej stronie leżały przyczyny rozwiązania umowy;

3) Powód popadł w opóźnienie w zapłacie za usługę dostępu do Internetu w miesiącu sierpniu 2010 r. w kwocie 20,80 zł, we wrześniu 2010 r. w kwocie 43,09 zł (po korekcie) i w miesiącu październiku 2010 r. w kwocie 35 zł (po korekcie).

Żądana przez pozwaną spółkę kwota tytułem kary umownej (opłaty specjalnej) mieści się w proporcji wynikającej z § 16 ust. 13 regulaminu. Analogicznie jest z karą umowną za rozwiązanie przedterminowe z pozwaną umowy o podłączenie do Internetu, skoro umowa ta przewidywała ulgę a wypowiedzenie dokonane pismem z dnia 25 listopada 2010 r. nastąpiło z powodu nieopłacenia przez powoda rachunków za połączenie z Internetem, a zatem leżących po stronie abonenta.

4) Dostawcy usługi dostępu do Internetu odmawiali zawarcia z powodem umowy ze względu na zaleganie przez niego z płatnościami na rzecz sieci P., natomiast zawarcia umowy przy zastosowaniu kaucji odmówiono, gdyż powód oświadczył, że potrzebuje 100 komputerów i 100 łączy, i wtedy odpowiedziano mu, że takiej ilości nie mogą sprzedać nawet za kaucją;

5) W trakcie postępowania o zapłatę toczącego się z powództwa K. N. przeciwko (...) sp. z o.o. sygn. akt I C 1012/11 powód początkowo nie przeczył, że otrzymał od (...)sp. z o.o. wszystkie faktury za usługi telekomunikacyjne. Twierdzenie o tym, że nie były mu dostarczane faktury K. N. podniósł dopiero na etapie apelacji.

6) Uprawnienia do zaliczania zapłaty na poczet długu najdawniej wymagalnego nie można uznać za klauzulę niedozwoloną. Treść wiążącego strony regulaminu pozwalała na zaliczenie wpłaconej kwoty na poczet najdawniej wymagalnego długu, nie wiążąc tego uprawnienia z rodzajem usługi którą wskazano przy uiszczaniu płatności.

Sąd Okręgowy ustalił także, że :

Pozwem z dnia 15 lipca 2017 r. skierowanym przeciwko J. N. P4 sp. z o.o. domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do pokrzywdzonej (...) sp. z o.o. umowy darowizny kwoty 211.850,19 zł, dokonanej przez K. N. na rzecz jego ojca J. N. z pokrzywdzeniem powodowej spółki, której przysługuje wierzytelność z tytułu kosztów procesu w wysokości 12.856 zł zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 11 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 1012/11 oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 1264/12. Pismem z dnia 22 grudnia 2014 r. strona powodowa (...)sp. z o.o. cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia z uwagi na zaspokojenie roszczenia z majątku K. N., wobec czego postępowanie zostało umorzone.

Ze spółką (...) sp. z o.o. łączyła powoda umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych przez około dwa lata, w tym czasie powód płacił za usługi. Faktury były powodowi przysyłane najpierw drogą pocztową, a następnie zostało to zmienione na drogę elektroniczną. Jeśli chodzi o windykację jaką pozwana spółka skierowała do powoda, to powód bezpośrednio z żadnym windykatorem nie rozmawiał, otrzymał tylko pismo od firmy windykacyjnej wzywające do zapłaty długu, które dołączył do akt. Powód leczy się na depresję i nerwicę lekową od 2012 roku, a od 15 lutego 2017 r. stwierdzono u niego również obsesje. Powód ma obsesje na tle tego, że nie chciano z nim rozwiązać umowy oraz na tle tego, że pozwana spółka chciała od niego pieniądze za cały wrzesień mimo iż umowa rozwiązała się z dniem 4 września 2010 r., oraz na tle tego że strona pozwana nasłała na niego firmę windykacyjną.

Pozwana T. B. (1) reprezentowała spółkę (...) w sprawie z powództwa K. N., sygn. akt I C 1012/11 oraz w sprawie przeciwko ojcu powoda tzw. skarga paulińska. Nie używała nieprawdziwych sformułowań, wszelkie informacje jakie miała były jej przekazywane przez mocodawcę w sposób rzetelny i prawdziwy. Pozwana nie kłamała w swoich stanowiskach procesowych wyrażała jedynie stanowisko mocodawcy. Pozwana nie widziała faktur, faktury były wysyłane drogą mailową do powoda, były też zestawienia. Zgodnie z regulaminem umowa powinna ustać 30 września 2010 r., po wyroku w sprawie uproszczonej można było dokonać korekty faktur tak, aby wskazać koniec umowy na 4 września 2010 r. W trakcie procesu faktycznie było podnoszone, iż powód nie płaci.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo jest niezasadne.

Odwołując się do ciężaru dowodu na gruncie przepisów art. 23 oraz 24 k.c., oraz art. 448 k.c. Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód winien wykazać, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego natomiast strona pozwana, że nie działała bezprawnie. Kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych winna być ujmowana obiektywnie tj uwzględniać przeciętne reakcje ludzkie a nie subiektywne odczucia osoby nadwrażliwej. Nawet jednak gdyby uznać,

że doszło do naruszenia dobra to strona pozwana wykazała, że działała w ramach porządku prawnego lub zgodą powoda. Powód korzystał z usług(...)sp. z o.o. w zakresie świadczonych przez spółkę usług telekomunikacyjnych przez ponad dwa lata. Strony były związane umową, która następnie została zmieniona i przedłużona aneksem do umowy. W ramach łączącego strony stosunku prawnego(...) sp. z o.o. (operator sieci P.) miał dostarczać powodowi usługę telefonu oraz Internetu, a powód obowiązany był opłacać przedmiotowe usługi. Z dniem 4 września 2010 r. umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych została rozwiązana. Fakt rozwiązania umowy nie powodował jednak, że automatycznie anulowały się zaległości płatnicze jakie powód miał w stosunku do(...)sp. z o.o. z tytułu usług telekomunikacyjnych. Kwestia zadłużenia oraz wielkości zadłużenia jakie powód miał w stosunku do strony pozwanej była już przedmiotem rozpoznania w sprawie o sygn. akt I C 1012/11. Zatem prawdziwe było sformułowanie, użyte przez (...) sp. z o.o. oraz pełnomocnika tej spółki (...), iż powód nie płacił za faktury. Powód bowiem faktycznie nie uregulował należności za powyżej wskazane usługi (za sierpień uregulował częściowo) i już tylko z tego powodu (bez konieczności odnoszenia się do dalszego ewentualnego zadłużenia powoda względem pozwanej spółki z tyt. tzw. not debetowych) należy uznać, iż zasadne było użycie przez pozwanych w stosunku do powoda sformułowania, iż „nie płaci”.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał twierdzenie powoda, iż uznanie powództwa w sprawie o sygn. akt I C upr 1047/10/S, stanowiło przyznanie, że powód nie ma w stosunku do niej żadnego długu. Z wyroku w tej sprawie (uproszczonej) nie wynika fakt braku zadłużenia powoda, ani nawet przyczyna rozwiązania umowy. Wyrokiem tym sąd ustalił jedynie, że umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 01 czerwca 2010 r. nr umowy (...) (...), nr aneksu (...) zawarta w K. w dniu 08 czerwca 2010 r. została rozwiązana z dniem 4 września 2010r. , co nie przesądza braku zadłużenia powoda w stosunku do pozwanej spółki, ani też nie przesądza po czyjej stronie istniały przyczyny rozwiązania umowy. Nie było też zasadne twierdzenie powoda, że okoliczność, że (...)sp. z o.o. nie dochodziła od powoda na drodze procesu sądowego zapłaty , oznacza, że powód nie jest winny. Wierzyciel nie ma obowiązku dochodzić od dłużnika zapłaty przed sądem. Wytoczenie powództwa o zapłatę jest uprawnieniem, nie zaś obowiązkiem wierzyciela. Wierzyciel może mieć różne powody, dla których nie dochodzi zapłaty przed sądem od jakiegoś dłużnika, w przypadku osób prawnych często wynika to z „polityki” danej firmy i kalkulacji kosztów.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że zgodnie z zawartą przez strony umową faktury były powodowi dostarczane przez (...) sp. z o.o. początkowo w formie „papierowej – listownej”, a następnie w formie elektronicznej. Taki sposób doręczenia wynikał z zawartej przez strony umowy. Przeciwnie twierdzenia powoda nie były wiarygodne. Powód był dłużnikiem strony pozwanej (...) sp. z o.o. z tytułu niezapłaconych w terminie należności za usługi telekomunikacyjne, wobec czego używane sformułowania były zgodne z prawdą. Nazwanie powoda dłużnikiem oraz osobą która nie płaci nie było bezprawne nawet jeżeli roszczenie było przedawnione.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy uznał, że sformułowanie to nie jest obraźliwe ani nie ma na celu nikogo poniżyć, a jedynie oddaje rzeczywisty stan. Z tego względu sformułowanie to w ocenie sądu nie narusza dóbr osobistych powoda.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia dóbr osobistych poprzez udostępnienie danych powoda innym podmiotom świadczącym podobne usługi, Sąd Okręgowy wskazał, że takie działanie oparte było na zgodzie powoda wyrażonej na piśmie. Oświadczeniem z dnia 8 listopada 2010 r. powód bowiem wyraził zgodę na udostępnienie przez (...) sp. z o.o. (operatora sieci O.) swoich danych osobowych dla (...) S.A. (operatora sieci (...)), (...) sp. z o.o. (operatora sieci (...)), (...) sp. z o.o. (operatora sieci P.) oraz (...) S.A. (operatora sieci P.) w celu uzyskania informacji o fakcie ewentualnego zaprzestania regulowania płatności z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych wobec wspomnianych operatorów lub o fakcie zgłoszenia utraty dokumentów potwierdzających tożsamość. Zgoda powoda wyłączyła bezprawność w tym zakresie zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie danych osobowych, przetwarzanie danych jest dopuszczalne, gdy osoba której dane dotyczą wyrazi na to zgodę. Powód ponadto nie wykazał by został wpisany jako dłużnik do rejestru Biura (...) a tym samym nie wykazał by doszło do naruszenia dóbr przez tego typu wpis, podobnie, za nieudowodnione Sąd uznał twierdzenie pozwu, iż(...) sp. z o.o. naruszyła dobra osobiste powoda poprzez „nasłanie mu firmy windykacyjnej”. Do akt sprawy powód przedłożył bowiem jedynie

wezwanie do zapłaty, które do powoda skierowała spółka (...) sp. z o.o., działając w imieniu wierzyciela(...) sp. z o.o., a powód zeznał, że nie rozmawiał bezpośrednio z żadnym windykatorem.

Odnosząc się do podnoszonych w podstawie faktycznej twierdzeń powoda o naruszeniu dóbr osobistych poprzez sformułowania użyte przez pozwanych w sprawie z powództwa(...)sp. z o.o. przeciwko J. N. o uznanie umowy darowizny poczynionej przez K. N. na rzecz swego ojca J. N. za bezskuteczną, Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że (...) sp. z o.o. przysługiwała w stosunku do powoda K. N. (ówczesnego dłużnika spółki) wierzytelność z tytułu kosztów procesu w wysokości 12.856 zł zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 11 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 1012/11 oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I ACA 1264/12. Ponieważ powód dokonał darowizny znacznej sumy pieniędzy (ponad 200.000 zł) na rzecz swojego ojca, wierzyciel (...) sp. z o.o. wystąpiła z powództwem ze skargi pauliańskiej. Istotą takiego powództwa jest żądanie uznania za bezskuteczną czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli. Spółka (...) sp. z o.o. uważała, iż powód dokonał darowizny z pokrzywdzeniem spółki, bowiem jest jej winny kwotę 12.856 zł. Ostatecznie sąd nie przesądził (poprzez wydanie wyroku w sprawie), która ze stron miała rację, albowiem K. N. w toku procesu zaspokoił roszczenie strony powodowej (...) sp. z o.o.). Skoro K. N. spełnił świadczenie w toku procesu, oznacza iż powództwo było zasadne. Nawet jednak, gdyby nie doszło do spełnienia świadczenia, to i tak nie można by przyjąć, iż użycie w pozwie ze skargi pauliańskiej określenia „czynność prawna dłużnika dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli” narusza dobra osobiste dłużnika. Określenie to bowiem jest określeniem kodeksowym (mowa o nim w art. 527 i nast. k.c.), i dotyczy podmiotu (osoby), która w ocenie wierzyciela wnoszącego powództwo doprowadziła do jego pokrzywdzenia poprzez rozporządzenie majątkiem., O tym czy wierzyciel zasadnie uważał, że dana czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli przesądza wyrok sądu – uwzględniający lub oddalający powództwo. Użycie przedmiotowego zwrotu przez pozwaną (i jej pełnomocnika) nie było bezprawne. T. B. (1) była pełnomocnikiem (radcą prawnym) pozwanej spółki (...) sp. z o.o.) w sprawach z powództwa K. N., a także w sprawie z powództwa spółki przeciwko J. N. (tzw. skarga pauliańska). Zgodnie z art. 11 ustawy o radcach prawnych - radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczą potrzebą. Według zaś art. 12 ustawy o radcach prawnych - radca prawny podczas i w związku z wykonywaniem czynności zawodowych korzysta z ochrony prawnej przysługującej sędziemu i prokuratorowi (tzw. immunitetu). Pozwana T. B. (1) reprezentując spółkę (...) sp. z o.o. w sprawach z „udziałem” K. (lub J.) N., nie wykraczała poza granice prawa i powinności zawodowe radcy prawnego. Nie używała nieprawdziwych sformułowań, wszelkie informacje jakie miała były jej przekazywane przez mocodawcę. Pozwana nie kłamała w swoich stanowiskach procesowych, wyrażała jedynie stanowisko mocodawcy. Używając w stosunku do powoda sformułowań „dłużnik”, „nie płaci”, „czynność prawna dłużnika dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli”, używała sformułowań kodeksowych, jakimi wprost posługują się przepisy prawa na określenie konkretnych zachowań dłużnika. Były to typowe sformułowania, jakich zwykle używa się na potrzeby procesu sądowego. Użycie ich mieściło się w ramach porządku prawnego, wobec czego nie było bezprawne. Nadto, pozwana używając poszczególnych sformułowań działała w ramach wolności słowa radcy prawnego oraz posiadanego immunitetu.

Brak bezprawności powodował także niezasadność roszczeń opartych na art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.). W zarzucanych przez powoda zachowaniach pozwanych Sąd nie dopatrył się deliktu (czynu niedozwolonego), ani też normalnego, typowego (adekwatnego) związku przyczynowego pomiędzy zarzucanym zachowaniem pozwanych, a powstaniem u powoda choroby psychicznej. Mając powyższe na uwadze powództwo i z tego względu podlegało oddaleniu. Jako podstawę zasądzenia kosztów procesu Sąd powołał art. 98 k.p.c. Zgodnie z tą regulacją, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W ocenie sądu w niniejszej sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, który umożliwiłby zastosowanie przepisu artykuł 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez nierozpoznanie jego wniosku o ochronę dobra osobistego w postaci zdrowia psychicznego. Zarzucił nierzetelność w ocenie materiału dowodowego i arbitralność rozstrzygnięcia, które nastąpiło bez zapoznania się z materiałem dowodowym i prowadziło do naruszenia prawa w tym art. 45 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka.

Uzupełniając stanowisko na rozprawie apelacyjnej powołał się na treść pisma z dnia 28 lutego 2017r. k-157-193pkt a w szczególności pkt A, B i F na stronie 14 i 15 tego pisma. Powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania . Powód podniósł, że istotą sporu było pogorszenie jego zdrowia psychicznego poprzez spowodowanie stresu i obsesji wynikającego z faktu, że strona pozwana nie chciała rozwiązać umowy a ponadto wynikającego z faktu dochodzenia roszczenia o zapłatę pieniędzy za okres od dnia 5 września 2010r. do dnia 30 września 2010r. mimo, że z wyroku Sadu Rejonowego dla K. Ś. w K. I Cupr 1047/10/ S wynikało, że umowa została rozwiązana w dniu 4 września 2010r. W sprawie tej strona pozwana przyznała, że odstąpił on od umowy na podstawie pkt 9 aneksu do umowy co oznacza, że stronie pozwanej nie przysługiwało prawo do zwrotu ulgi, kara umowna i roszczenie odszkodowawcze lub też zapłata za usługę rozmów głosowych. Pozwana wadliwie też księgowiała wpłaty na poczet usług głosowych mimo, że wpłacał on tytułem usług internetowych. Zdaniem powoda powinno nastąpić dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, który stwierdzi rozstrój zdrowia psychicznego w związku z natręctwem myśli, obsesji, która przeszkadza w codziennym funkcjonowaniu.

Uzupełniając apelację powód wskazał, że Sąd nie powinien powoływać się na wyrok wydany w sprawie I ACa 1264/12, który zawiera poświadczenie nieprawdy o czym Sąd powinien zawiadomić prokuraturę. Zdaniem powoda Sąd Okręgowy naruszył art. 212 k.p.c. nie dopytując powoda o fakty istotne. Wyrok ten bowiem wadliwie poświadcza, że był on winien stronie pozwanej pieniądze. Wskazał, że odmowa rozwiązania umowy była bezprawna . Podniósł, że zmiana warunków umowy uprawniała go do rozwiązania umowy co strona pozwana bezprawnie kwestionuje. Doprowadziło to do kontynuowania usługi niechcianej i nieistniejącej. Na wypadek oddalenia apelacji powód wniósł o odstąpienie od obciążenia go kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na jego sytuację zdrowotną tj pozostawanie w leczeniu psychiatrycznym i głębokim subiektywnym przekonaniu o zasadności roszczenia.

Powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej na okoliczność sytuacji zdrowotnej wskazując , że wynikająca z tej dokumentacji ocena stanu zdrowia depresja, nerwica lękowa obsesja wywołana jest stresorami , którego źródłem jest działanie strony pozwanej. Powód podniósł , że jego stan zdrowia psychicznego powodował, że złożenie apelacji w sprawie I ACa 1264/12 nastąpiło w stanie wyłączającym świadomość i swobodę. Ponadto jego zdaniem pozew w tej sprawie oraz w sprawie I ACa 1264/12 zostały złożone przy zaburzeniach psychicznych. Na rozprawie apelacyjnej sprecyzował, że dopiero prawidłowa podstawa faktyczna została wyrażona w piśmie 28 lutego 2017 r. (k.157-193). Pozew w tej części powinien być rozpoznany. Treść zmiany żądania zawiera str. 14 i 15 pkt a, b, f. W związku z tym doszło do nierozpoznania istoty sprawy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Prokurator Prokuratury (...) zgłaszający się do sprawy na rozprawie apelacyjnej nie złożył wniosków procesowych i wskazał, że Prokuratura, nie będzie składała wniosków zmierzających do ubezwłasnowolnienia powoda, który przedstawia argumentację dotyczącą swojego stanowiska i nie zachodzi potrzeba udzielenia dodatkowej ochrony prawnej przez Prokuraturę.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny uznaje potrzebę odniesienia się do zarzutów, które dotycząc czynności wniesienia pozwu albowiem zarzut ten wiąże się z kwestią ważności postępowania. Powód złożył pozew mając pełną zdolność do czynności procesowych. W orzecznictwie i piśmiennictwie ugruntowany jest pogląd, że zdolność procesową ma także osoba, która jest dotknięta zaburzeniami psychicznymi, nawet w stopniu wyłączającym trwale świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jeżeli osiągnęła pełnoletność i nie została ubezwłasnowolniona. Jej zdolność procesowa wypływa wprost z pełni zdolności do czynności prawnych (art. 65 § 1 k.p.c. w związku z art. 11 i 12 k.c.) (por. np. Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1960 r. –zasada prawna - 1 CO 25/60, OSN 1961, nr 2, poz. 32, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1969 r., III CZP 74/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 98, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970 r., I CZ 84/70,

OSNCP 1971, nr 5, poz. 90, oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 r. Sygn. akt III CZP 102/14 OSNC 2015/12/139.).

Nie budzi wątpliwości że pozew, który stanowi element prawa publicznego może zawierać materialnoprawne oświadczenie woli powoda, do których będą mieć zastosowanie przepisy prawa cywilnego o wadach oświadczenia woli. Czynność wniesienia pozwu w tym przypadku nie zawierała oświadczeń materialnoprawnych i stanowiła jedynie czynność procesową i nie stosuje się do tej czynności przepisów o wadach oświadczenia woli skoro to oświadczenie procesowe nie stanowiło jednocześnie czynności prawnej. Powód, który posiada zdolność do czynności procesowych i był dysponentem roszczenia. W procesie cywilnym przyjmuje się zasadę dopuszczalności odwoływania przez strony tzw. procesowych oświadczeń. Powód nie cofnął jednak powództwa co wyraźnie potwierdził na rozprawie apelacyjnej. Pismo z dnia 28 lutego 2017r. nie stanowiło cofnięcia pozwu opartego na twierdzeniu naruszenia dóbr osobistych także nie zmieniła się w sposób istotny podstawa faktyczna powództwa. Co najwyżej pismo to można było potraktować jak rozszerzenie żądania. Sąd Okręgowy prawidłowo więc rozpoznał całość zgłoszonych żądań. Nie był więc zasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Sąd Okręgowy zbadał materialnoprawną podstawę żądania w kontekście twierdzeń pozwu i dalszych pism a także odniósł się do okoliczności wskazanych przez powoda. To zaś , że nie rozwinął wpływu stresorów na zdrowie psychiczne powoda wynikało z przyjęcia braku bezprawności działań pozwanych. Sąd rozważał także podnoszoną tamże kwestie nękania i istnienia długu oraz sposobu działania pełnomocnika strony powodowej i w tym kontekście ocenił żądanie zadośćuczynienia. Powód nie cofnął także powództwa na etapie postępowania apelacyjnego , stąd nie było żadnych podstaw do umorzenia postępowania na podstawie art. 355§1 k.p.c. , odpowiednio uchylenia wyroku i umorzenia postępowania na tej podstawie przy zastosowaniu art. 386§3 k.p.c.

Także zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego o opinię biegłego . Zgodnie z art. 227 k.p.c. Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W sytuacji zaś ustalenia, że działań strony pozwanej nie można uznać za bezprawne to kwestia sytuacji zdrowotnej powoda nie ma istotnego znaczenia. Niezależnie od tego w normalnym układzie zdarzeń zarzucane przez powoda stwierdzenia o istnieniu zadłużenia i dokonaniu czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela nie powinny wywołać wskazanego rozstroju zdrowia, choć mogły ten rozstrój nieco pogorszyć. Zwykle zasady doświadczenia życiowego wskazują, że każda sytuacja stresowa wpływa niekorzystnie na zdrowie psychiczne. Biorąc jednak pod uwagę , że czynności pozwanych mieściły się w ramach porządku prawnego do wyjaśnianie tych kwestii przez biegłego dysponującego wiedzą specjalistyczną nie było potrzebne skoro nie istniało ewentualne źródło bezprawności. Fakt pozostawania w leczeniu został ustalony przez Sąd Okręgowy, stąd dodatkowe dowody mające stanowić poświadczenie problemów psychicznych powoda i pozostawania w leczeniu są bezprzedmiotowe.

Nie są zasadne podnoszone w apelacji zarzuty dotyczące wadliwości ustaleń.

Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów w tym zeznań powoda i pozwanej w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające do uwzględnienia zarzutu w tym zakresie przekonanie pozwanego o innej, niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2004r. sygn. akt III CK 410/02 Lex nr 585804, z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/05 LEX nr 172176 i z dnia 8 kwietnia 2009 r. II PK 261/08 LEX nr 707877). Sąd Okręgowy dokonał ustalenia, że pozwana dostarczała faktury dotyczące świadczonych usług nie tylko z faktu posiadania przez powoda papierowego egzemplarza. Nota bene otrzymanie dokumentu rozliczeniowego z opóźnieniem mogło wpłynąć jedynie na kwestie oceny daty wymagalności przy założeniu bezterminowego charakteru świadczenia, nie zmienia to jednak istnienia długu za możliwość korzystania z usług strony pozwanej. Podnoszone apelacji zarzuty dotyczące sprawy rozstrzyganej przez tut. Sąd sygn. akt I ACa 1264/12 nie precyzują jakie okoliczności mają wskazywać na wadliwość poczynionych tamże ustaleń. Wyrok ten wprawdzie nie ma znaczenia prejudycjalnego w niemniejszej sprawie a ustalenia tam zawarte nie wiążą w niniejszej sprawie, niemniej przepis art. 365 § 1 k.p.c. wskazuje, że prawomocny wyrok wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy. Wyraża on tzw. pozytywny aspekt prawomocności materialnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 25.). Prawomocność materialna wyroków wyraża się w nakazie przyjmowania, że w danej sytuacji (art. 316 § 1 KPC) stan prawny przedstawia się tak jak to wynika z rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu, uwzględniając jednak stan

rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06 OSNC - Zb. dodatkowy 2008 nr A, poz. 20; 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09 legalis Numer 266518. Dla określenia granic prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. uwzględnia się zaś motywy niezbędne dla wyjaśnienia sprawy (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, niepubl.; z dnia 13 października 2005 r. I CK 217/05 Legalis Numer 92988, z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/A/20, z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, Legalis Numer 274037 z dnia 29 września 2011 r. IV CSK 652/10 legalis Numer 443534).

Prawomocność materialna wyroku wydanego w sprawie sygn. akt I ACa 1264/12 oznacza (w braku ujawnienia nowych okoliczności), że wobec istnienia długu względem spółki(...) powodowi nie przysługiwało roszczenie o zasądzenie od (...) sp. z o.o. odszkodowania za straty jakie powód poniósł na skutek tego, że pozwana(...)sp. z o.o. rozliczała jego opłaty za Internet jako opłaty za telefon, odcięła powodowi dostęp do Internetu, a dodatkowo uniemożliwiła mu zakup abonamentowej usługi internetowej w innych sieciach. Rozstrzygnięcie tamże wydane uzasadniało utrwalenie istniejącego przekonania pozwanej spółki o zadłużeniu powoda i prawidłowości rozliczeń dokonanych przez spółkę z powodem w oparciu o zawartą umowę. Jakkolwiek umowa dotycząca usług telefonicznych została rozwiązana 4 września 2010r. to jednak nawet z twierdzeń powoda wynikało, że nadal korzystał on jeszcze przez pewien czas z usług internetowych. Brak zaś uznania nienależytego wykonywania umowy w sprawie akt I ACa 1264/12 i przyjęcie tamże braku naruszania praw konsumenta przez sposób zaliczania wpłat (jako źródeł ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej) wskazuje na usprawiedliwione przekonanie strony pozwanej o fakcie zadłużenia powoda i istnienie podstaw do udostępnienia informacji innym podmiotom świadczących usługi telekomunikacyjne o zadłużeniu, co zresztą było oparte na pisemnej zgodzie powoda. Powód zaś poza wewnętrznym przekonaniem i powoływaniem skutków oświadczeń i wyniku sprawy I C upr (...) nie wskazuje na czym polega nielogiczność ustalenia, że był on dłużnikiem strony pozwanej.

Należy podkreślić, że także sposób rozstrzygnięcia w sprawie sygn. akt I C upr 1047/10/S nie miał charakteru prejudycjalnego a wyrok tamże wydany ma jedynie -poprzez skutki prawomocności materialnej- wiążący dla stron charakter- co do ustalenia daty zakończenia stosunku umownego wiążącego strony, a to w braku podstaw do odmiennej oceny w przedmiotowej sprawie tej prawomocnie rozstrzygniętej kwestii. Sąd Apelacyjny podziela jednak stanowisko, że uwzględnienie powództwa ustalającego datę rozwiązania umowy nie oznacza, że z chwila rozwiązania umowy wygasły roszczenia z tej umowy wynikające. Ponadto uznanie powództwa w sprawie sygn. akt I C upr 1047/10/S, że umowa została rozwiązana nie jest także wystarczające dla przyjęcia przyznania faktów o istnieniu zadłużenia skoro fakty te nie mogły mieć istotnego znaczenia dla wydania wyroku uwzględniającego powództwo o ustalenie. Powód zaś w apelacji poza kwestią skutków odstąpienia od umowy i wynikiem sprawy nie wskazuje jakie okoliczności miałyby wskazywać, że nie posiadał on wówczas żadnego zadłużenia. Zauważyć należy, że ustalenia wskazują, że twierdzenia, iż nie doszło do rozwiązania umowy strona pozwana wyrażała w piśmie z dnia 18 sierpnia 2010 r. a więc jeszcze przed ustaloną datą rozwiązania umowy. Jeżeli powód uznawał, że usługa była niechciana to mógł od niej odstąpić lub ją sam wypowiedzieć wcześniej. Samo zaś ustalenie daty rozwiązania umowy wskazuje, że została ona skutecznie zawarta i wiązała strony a pozwana mogła wyprowadzać z niej roszczenia majątkowe.

Niezależnie od tego podejmowanie czynności zmierzających do wyegzekwowania spornej wierzytelności nie są same w sobie działaniem bezprawnym nawet jeżeli ostateczny wynik postępowania wskazuje, że Sąd nie podziela zapatrywania rzekomego wierzyciela. Nie zostały zaś wykazane żadne ponadstandardowe, sprzeczne z zasadami współzycia społecznego działania wskazujące na wykroczenie poza typowe czynność wierzyciela, którego wierzytelności są sporne.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 lutego 2013r. sygn. akt I ACa 31/13 Lex nr 1312135 i w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2011r. sygn. akt VI ACa 84/11, że nadmierne, nakierowane na zastraszenie dłużnika działanie realizowane w sposób naruszający prywatność i zmierzający do wywołania uzasadnionej obawy o mir domowy, jest działaniem bezprawnym wypełniającym także obiektywne kryteria winy, skoro można osobie dokonującej takich działań postawić zarzut niewłaściwego zachowania. Trzeba podkreślić, że bezpośrednio wielokrotne wizyty w siedzibie dłużnika wprowadzające w błąd co do możliwości przymusowego egzekwowania należności, jak też wysyłanie do

konsumentów nierzetelnych pism wskazujących nieprawdziwe koszty czy nierzetelnie opisujących sytuację prawną dłużnika stanowią czynności naruszające dobre obyczaje oraz słusne interesy konsumentów (por. decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 18 października 2010r. (...) nr (...)). Są to więc działania obiektywnie bezprawne. Strona pozwana nie podejmowała jednak żadnych dodatkowych ponadstandardowych czynności. Powód nawet nie wykazał by pozwana podjęła czynności zmierzające do wpisu powoda do rejestru dłużników a jednorazowe pismo w którym tylko zapowiedziano działania windykacyjne nie są jeszcze nękaniami , szczególnie wobec istnienia zadłużenia i braku osobistego kontaktu powoda z jakimkolwiek windykatorem.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje stanowiska, że życie i zdrowie człowieka w tym zdrowie psychiczne są przedmiotem szczególnej ochrony. Jednak subiektywne przekonanie powoda , że kierowane do niego oświadczenia pozwanej stanowią źródło jego zaburzeń psychicznych i rodzą krzywdę nie mają charakteru decydującego albowiem kryteriami stwierdzenia naruszeń powinny być oceny wynikające z istniejącej świadomości społecznej i prawnej, zasad współżycia społecznego i zasad moralnych, oraz odwołanie do typowej reakcji społecznej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, nie publ., z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, OSNC 2003, Nr 9, poz. 121; z dnia z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, niepubl.; z dnia 29 października 2010 r., V CSK 19/10, OSNC-ZD 2011, nr B i z dnia 18 lipca 2014 r. IV CSK 716/13 LEX nr 1521322). W typowej zaś reakcji społecznej nie jest naganne twierdzenie, że wynik rozliczenia finansowego istniejącego wcześniej stosunku cywilnoprawnego jest niekorzystny dla powoda co powinno wywołać zapłatę zaległości. Także skierowanie do dłużnika wezwania do zapłaty przez (...) sp. z o.o., działającej w imieniu wierzyciela(...)sp. z o.o., nie stanowi jeszcze nękania czy naruszenia prawa do prywatności a tym bardziej nie stanowi obiektywnej ingerencji w zdrowie. Nawet jednak przy przyjęciu daleko idącego powiązania ze stanem zdrowia psychicznego stresogennych czynników ujawnionych na tle stosunków z pozwaną spółką i na tle uczestniczenia w procesach z udziałem pozwanych wykazanie braku bezprawności uchyla odpowiedzialność opartą na przepisach o ochronie dóbr osobistych a tym bardziej ochronę opartą na podstawie art. 444§1 i 2 k.c., art. 445§1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. obejmuje swoim zakresem naruszenie przepisów prawa pozytywnego oraz zasad współżycia społecznego. Z ustalonego stanu faktycznego takie działania nie występują.

Podstawa faktyczna powództwa duże znaczenie przypisywała używanym przez pozwanych twierdzeń dotyczących powoda, wyrażanych w toku procesów toczących się między stronami. Samo wniesienie pozwu nawet bezzasadnego jest realizowaniem konstytucyjnych uprawnień i nie może być uznane za działanie bezprawne, chyba że stanowi oczywisty wyraz nadużywania konstytucyjnego prawa do sądu.

W postępowaniu sądowym stronom, uczestnikom oraz ich pełnomocnikom przysługuje szerszy zakres wolności słowa. Możliwe jest ujawnianie informacji ze sfery prywatnej a nawet zniesławiających i działanie takie nie będzie bezprawne, jeśli podane informacje są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wówczas przedstawienie takich informacji uznać należy za działanie na podstawie prawa. Tylko podnoszenie zniesławiających twierdzeń nieistotnych dla wyniku sprawy lub przekroczenie dopuszczalnych form wypowiedzi jest bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych. Bezprawne jest więc przekroczenie granic obrony procesowej za pomocą nierzeczowych argumentów nie odnoszących się do przedmiotu postępowania, lecz dotyczących negatywnej charakterystyki osoby przeciwnika w sposób uwłaczający jego czci, dobremu imieniu, godności (wyrok Sadu najwyższego z dnia 25 kwietnia 1990 r., I CR 147/90, Lex nr 9026, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 10 lipca 1998 r., I ACa 202/98, Lex nr 34807).

W tym przypadku charakter spraw (co słusznie dostrzegł Sąd Okręgowy) determinował celowość zarzutu stawianego przez stronę pozwaną, że powód jest dłużnikiem jak i implikował potrzebę użycia zwrotów „nie płaci”, „nie rozliczył się”, „obawiając się konieczności poniesienia kosztów procesu”, „działał z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli” .

Także używanie tych sformułowań przez profesjonalnego pełnomocnika służyło właściwie rozumianemu interesowi klienta i zmierzało do osiągnięcia pożądanego skutku procesowego. Forma wypowiedzi nie była drastyczna i nie wykraczała poza typową dla sprawy argumentację i typowe słownictwo podmiotu uznającego istnienie długu. Adwokat czy radca nie ma obowiązku dodatkowej weryfikacji faktów i twierdzeń podawanych przez stronę i nie ponosi odpowiedzialności za ich zgodność z prawdą, wynik zaś sprawy I C 1012/11 (I ACa 1264/12), w tym zakresie kosztów

procesu uchylał ewentualne wątpliwości co do zgodności z rzeczywistością okoliczności objętych oświadczeniami wyrażanymi następnie przez pełnomocnika w sprawie ze skargi pauliańskiej. Zasadnie więc Sąd Okręgowy wskazał, że radca prawny przy wykonywaniu swego zawodu w tamtej sprawie korzystał z wolności słowa w granicach określonych przez zadania i przepisy powołanej wyżej ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.04.2006 r., IV CSK 2/06, Lex nr 190523).

Przetwarzanie danych osobowych w związku z umową i wymiana danych dotyczących wiarygodności płatniczej w oparciu o wyrażoną przez powoda zgodę o jakiej mowa w art. 23 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j.Dz.U. 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) nie jest działaniem bezprawnym. Ponadto w sytuacji obiektywnego istnienia dopuszczalne było przetwarzanie danych w oparciu o art. 23 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (t.j.Dz.U. 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) albowiem dane co do wiarygodności usługobiorcy są niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych i odbiorców danych będących usługodawcami telekomunikacyjnymi. Jakkolwiek więc powodowi odmówiono w dniu 10 czerwca 2015 r. sprzedaży usług mobilnych w innej sieci, to jednak trzeba zauważyć, że z ustaleń wynika, że dług powiększyły koszty procesów wszczętego przez powoda z powołaniem na fakty związane z umową łączącą strony. Wierzytelność spółki (...) mająca być przedmiotem ochrony w ramach skargi pauliańskiej wygasła (na skutek spłaty) dopiero po wniesieniu pozwu z dnia 15 lipca 2017r. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Wcześniejsze twierdzenia, że powód jest dłużnikiem były zgodne z prawdą. Niewątpliwie strona pozwana nie dysponowała tytułem wykonawczym, nie wykazano jednak by podejmowała dalej idące czynności w trybie ustawy z dnia 9 kwietnia 2010r. o udostępnieniu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U (Dz.U. 2010 Nr 81, poz. 530). Skoro nie wykazano, że strona pozwana udostępniła dane powoda do rejestru Biura (...) a jedynie przetwarzała dane o zadłużeniu w bazie operatorów usług telekomunikacyjnych na podstawie zgody powoda, to nie ma znaczenia czy spółka (...) mogła uzależnić zawarcie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych od pozytywnej oceny wiarygodności płatniczej powoda na podstawie art. 57 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. (Dz.U. z 2014 r. poz. 243). Powód bowiem nie wykazał by po dacie umorzenia postępowania w sprawie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną operatorzy nadal odmawiali powodowi świadczenia usług telekomunikacyjnych powołując się na zadłużenie względem spółki (...). W związku z powyższym, w aspekcie twierdzeń powoda (k-277) , że złożył zamówienie zakupu usługi i telefonu w sieci(...) i już w międzyoperatorskiej bazie danych nie figuruje albowiem weryfikacja danych przebiegła prawidłowo, bezprzedmiotowe jest prowadzenie na etapie postępowania apelacyjnego dochodzenia dla ustalenia treści zbiorów danych przetwarzanych przez operatorów .

Z tych względów apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. Problemy ze zdrowiem psychicznym powoda nie uzasadniają odstąpienie od obciążenia powoda procesu i kosztami postępowania apelacyjnego. Powód miał już świadomość wyniku wcześniejszych procesów i zasad rozliczania kosztów w oparciu o ich wynik. Mając świadomość treści uzasadnień nadal podtrzymywał stanowisko o nienależnym wykonywaniu zobowiązania przez stronę pozwaną i co więcej mimo zapoznania się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie cofnął powództwa choć zakwestionował częściowo jego podstawy i podtrzymał zasadnicze roszczenia na etapie postępowania apelacyjnego. Sposób zaś przedstawianej argumentacji wskazuje, że ma on elementarną możliwość zrozumienia argumentacji prawnej , co zresztą stanowiło podstawę do zaniechania przez Prokuraturę czynności zmierzających do ochrony interesów K. N. w tym złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie. Trudno przyjąć by powód miał uzasadnione przekonanie do kierowania roszczeń w skali wskazanej w pozwie i dalszych pismach a sama sytuacja majątkowa nie uzasadnia zastosowania zasad słuszności. Wobec powyższego Sąd drugiej instancji orzekł o zasądzeniu na rzecz pozwanych jako współuczestników materialnych kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c., przy zastosowaniu §2 pkt 7, §8 ust. 1 pkt 2 i §10 ust.1 pkt 2 oraz § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800 ze zm.)

SSA Zbigniew Ducki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg